

Zebrzydowice pobięną dla Olka

Data publikacji: 17.05.2022 17:00

W pierwszą sobotę czerwca, przy Zamku w Zebrzydowicach wystartuje "Bieg charytatywny i marsz nordic walking - dla OLKA". Organizatorzy dla biegaczy przygotowali malowniczą trasę a na mecie będzie czekał na uczestników pamiątkowy medal oraz poczęstunek.

Aleksander Fidor z dziećmi. Fot: siepomaga.pl

Tego dnia oprócz zaplanowanego biegu, odbędzie się także festyn przedszkolny, podczas którego również zaplanowano szereg atrakcji: występy dzieci, dmuchańce, wata cukrowa, popcorn i pokazy strażackie. Będą również licytacje i kiermasze ciast. Impreza rozpocznie się o godz. 14.00, a zawodnicy na trasę biegu wystartują o godz. 17.00.

Zapisy online do 1 czerwca na stronie dostartupl. Wpisowe to 30 złotych. Cały dochód zostanie przeznaczony na walkę Olka o zdrowie. Wydarzenie ma na celu wspomóc zbiórkę: <https://www.siepomaga.pl/aleksander-fidor>

O Olku i chorobie słów kilka:

Aleksander ma 44 lata, żonę i trójkę synów w wieku 13, 11 i 5 lat. Cała trójka zaplanowana zgodnie z projektem rodziny według żony Anny :) Wyżej wymieniony projekt nie uwzględniał intruza, o którym dowiedzieliśmy się na początku lutego 2022 r. po ataku padaczki w czasie snu. Aleksander przeszedł pomyślnie operację wycięcia guza, niestety naturą glejaka IV stopnia złośliwości jest fakt, że pomimo wycięcia go w skali makro, zawsze zostawia część siebie w skali mikro (nie ma możliwości, aby całkowicie pozbyć się go chirurgicznie).

Na chwilę obecną dostępne w Polsce metody leczenia tego typu nowotworu, który w przypadku Aleksandra wykazuje dużą oporność na leczenie, nie gwarantują sukcesu. Średnia długość życia od zdiagnozowania nowotworu wynosi 12-18 miesięcy.

Dlatego cała rodzina, przyjaciele i znajomi postanowili poszukać innych metod leczenia poza granicami Polski. Znalaziono osoby, które w zdrowiu żyją już ponad 10 lat od postawionej diagnozy mówiącej o glejaku IV stopnia złośliwości. Takie osoby, leczyły się metodami stosowanymi w niemieckich klinikach. Jak łatwo można się domyśleć, koszty są niemałe sięgające około 8 tysięcy euro za jeden cykl leczenia. Nikt nie wie ile takich cykli może być wymaganych w przypadku Aleksandra. Wiemy tylko, że osoba, która żyje od ponad 10 lat od zdiagnozowania nowotworu, miała takich cykli 19. Minimalna ilość cykli wynosi 4.

